

Kuba Knap i Bonny Larmes, Idzie bejłocz

Człowieciu
Idzie bejłocz

Spójrz na to co masz
Spójrz na to gdzie jesteś
Spójrz na to co robisz
I człowieku
Co?
Zrozum wreszcie
Gdzie liczą się ruchy tylko następne
Kminie se ruchy tylko następne
Gdzie liczą się ruchy tylko następne
Kminie se ruchy pamiętając poprzednie

nie zrozumiesz tego kraju
jak nie rozumiesz wody
dla twojego aj
Ktoś promuje luzik
Byłem wszędzie
Znam kwintesencje
Widzę więcej
idę se gdzieś znowu
W chuju mam czy się obudzi głupi tłum
Mój brudny buty w tłusty brzuch, panie pośle
Rozumny lump, kłuty na dwie z nóg
Urwis co ruszy w przód tanim kosztem
Zbyt dużo pod kopułą mam najwidoczniej
Pod skórą wytatuowane kary boskie
Życzeń i skutków mam cały komplet
Jam jest wóda na pierwsze
Arcyksiążę
Powtarzam
Pić nikt ci nie kazał
Żyć tak nikt ci nie kazał
A ty się obrażasz
Grasz w lidze gdzie zamiast zwycięstwa
Liczy się by nie zjechać w barażach
A ja gadam sę tak

Niezależności
Cel mam jasny
Nie narzekam stojąc z boku
Wdech po wdechu
Krok po kroku
Bez pośpiechu
Wciąż do przodu!
/2x